

Pan
Tomasz Frejliszek
Radny Rady Miejskiej
w Kruszwicy

Na wstępie odpowiedzi na Pana Interpelację, należy jednoznacznie i stanowczo podkreślić, że decyzja o rozwiązaniu umowy o pracę z byłym pracownikiem Urzędu Miejskiego w Kruszwicy została podjęta w związku z uzyskaniem przeze mnie informacji o podejrzeniu fałszowania dokumentacji komisji Rady Miejskiej, polegającym na sporządzaniu protokołów z posiedzeń komisji, które – według relacji świadków – faktycznie się nie odbyły, a mimo to skutkowały wypłatą diet ze środków publicznych. Opisany proceder, w mojej ocenie, nosił znamiona działania na szkodę budżetu gminy oraz naruszenia zasad legalności i rzetelności gospodarowania środkami publicznymi. W związku z powyższym sprawa została niezwłocznie zgłoszona organom ścigania, a postępowanie w tym zakresie jest w toku.

Wyjaśniam jednocześnie, że pierwsze sygnały dotyczące możliwych nieprawidłowości pojawiły się jeszcze w czasie kadencji poprzedniego burmistrza, pana Dariusza Witczaka, który jako ówczesny pracodawca posiadał pełne instrumenty prawne do podjęcia stosownych działań. Jak wynika z ustaleń sądu, przeprowadzono wówczas rozmowę z pracownikiem, jednak nie podjęto żadnych dalszych czynności dyscyplinarnych.

Jako nowo wybrany Burmistrz Kruszwicy, nie posiadałem wiedzy dotyczącej czynności podjętych przez poprzedniego burmistrza, mając na względzie powyższe ustalenia oraz relacje radnych - członków komisji Rady Miejskiej – podjąłem decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 52 Kodeksu pracy, uznając, że waga zarzutów oraz charakter podejrzeń uzasadniały niezwłoczną reakcję.

Sąd pracy, rozpoznając sprawę w obu instancjach, przywrócił pracownika do pracy, wskazując przy tym dwa zasadnicze powody: brak precyzyjnego zapisu w zakresie obowiązków pracowniczych, jednoznacznie przypisującego odpowiedzialność za organizację i dokumentowanie pracy komisji Rady Miejskiej – co zostało zakwalifikowane jako błąd formalny po stronie pracodawcy oraz upływie terminu przewidzianego w Kodeksie pracy na zastosowanie sankcji dyscyplinarnej, liczony od momentu, w którym poprzedni burmistrz uzyskał wiedzę o możliwych nieprawidłowościach.

Odpowiadając na pytania dotyczące kosztów poniesionych przez Urząd Miejski w Kruszwicy związanych ze zwolnieniem pracownika, odpowiadam:

1. Łączny koszt postępowania sądowego 7.156,50 zł.
2. Działanie prawnika odbyło się w ramach umowy na obsługę prawną Urzędu, nie poniesiono dodatkowych z tego tytułu kosztów.
3. 88.880,54 zł brutto – na kwotę składa się wynagrodzenie należne wraz z pochodnymi od wynagrodzenia, dodatkowe wynagrodzenie roczne oraz nagroda jubileuszowa. Informuję, że Gmina nie zapłaciła pracownikowi żadnego odszkodowania.
4. Nie zatrudniono nowego pracownika. W ramach działania referatu, przesunięto pracownika.
5. Łączny koszt obejmuje koszty związane z wynagrodzeniem pracownika i należności sądowe.

Nadmieniam że dołożyłem wszelkich starań, aby podobne sytuacje nie miały miejsca w przyszłości. Z początkiem kadencji na mój wniosek wprowadziliśmy zmiany w systemie rozliczeń – zrezygnowaliśmy z gotówkowych wypłat za posiedzenia komisji na rzecz miesięcznych ryczałtów przelewanych bezpośrednio na konta radnych, a wszystkie działania podejmowane w gminie są i będą realizowane z najwyższą dbałością o przejrzystość finansową i zaufanie społeczne.

Burmistrz
Bogdan
Mikołaj Bogdanowicz

Kierownik
Wydziału Organizacyjnego
Łapcz
Tomasz Łapcz

odebracem 02.01.2026
Tłkacz